

GŁOS.DWU — BRZEŻA

OFICJALNY
MAGAZYN
13. FESTIWALU
FILMU I SZTUKI
DWA BRZEGI
W KAZIMIERZU
DOLNYM
I JANOWCU
NAD WISŁĄ

Pavarotti
Gajos
Łazarkiewicz
Giovannesi

**niedziela,
28 lipca
2019**



Oficjalny magazyn Festiwalu Filmu i Sztuki DWA BRZEZI w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą

Adres redakcji: Miasteczko Festiwalowe, ul. Nadwiślańska 9, 24-120 Kazimierz Dolny; e-mail: redakcja@dwabrzezi.pl;
 Pierwszy brzeg: Paulina Litwinow; Drugi brzeg: Marcin Radomski; Łączenie brzegów: Radosław Bućko;
 Fotografowanie brzegów: Joanna Kurdziel-Mortko, Krzysztof Wójcik
 Skład nurtu: Monika Pietras, Julia Smyk, Marta Biskup, Adam Lewandowski, Mateusz Chról, Kacper Rogalewski

Z zasady nie oceniam swoich postaci

13. edycję festiwalu Dwa Brzezi zainaugurował film „Piranie”. Po sukcesie na Berlinale jego reżyser Claudio Giovannesi gości w Kazimierzu Dolnym. Rozmawiamy z nim o scenariuszu, o włoskiej mafijnej rzeczywistości i o tym, co jest dla niego najważniejsze w kinie.

Monika Pietras, Adam Lewandowski: To już drugi raz kiedy współpracujesz z Roberto Saviano – autorem książki „Chłopcy z Parazytami”, na podstawie której powstał scenariusz filmu „Piranie”. Jak wyglądała wasza współpraca?

Claudio Giovannesi: Poznałem Roberto, kiedy robiliśmy serial „Gomorra”. Wyreżyserowałem dwa odcinki drugiego sezonu, ale to zupełnie inny rodzaj pracy niż „Piranie”. Było czterech reżyserów, a ja nie brałem udziału w pisaniu scenariusza. Po tym jak nakręciłem „Kwiatka”, Roberto zaproponował mi stworzenie ekranizacji jego książki. Zaczęliśmy razem pracować, ale ustaliliśmy, że zmienimy punkt widzenia. Tematem przewodnim powieści jest walka o władzę, a w filmie postanowiliśmy skupić się na młodzieńczych uczuciach bohaterów. Co się dzieje z tymi uczuciami, gdy schodzi się na drogę przestępstwa?

W kilku poprzednich filmach również portretowałaś nastoletników wchodzących na kryminalną ścieżkę. Dlaczego ten temat jest dla Ciebie ważny?

Jestem zainteresowany nastoletnimi bohaterami, bo w tym wieku musisz wybrać co jest dobre, a co złe. Pokazujemy postaci bez przyszłości, co czyni ich anarchistami. Są na progu dorosłości, a to krytyczny moment, w którym dokonuje się pierwszych moralnych wyborów.

Podczas seansu „Piranii” uderzająca była dla mnie całkowita nieobecność policji i brak interwencji władz. Czy tak wygląda włoska rzeczywistość?

Film przedstawia dwa miesiące z przestępczego życia bohaterów. W rzeczywistości po kilku miesiącach sześćdziesięciu nastoletników wylądowało w więzieniu. Ja pokazuję tylko bieg wydarzeń, który do tego doprowadził. Ale to prawda, że ta historia dzieje się w miejscu, gdzie państwo jest niewydolne.

Podczas inauguracji festiwalu wspominałeś o Pawle Pawlikowskim. Czy możesz powiedzieć coś więcej, co przemawia do Ciebie w jego kinie?

Uważam, że jest on jednym z najlepszych reżyserów na świecie. Najbardziej imponuje mi to, jak dojrzałe kontroluje emocjonalny wydźwięk obrazu. Kadry u Pawlikowskiego są wypełnione emocjami. Szczególnie przemawia do mnie to, jak przedstawia historię kraju, wpisując ją w indywidualne przeżycia bohaterów.

Więc to jest to, czego szukasz w kinie – prawdziwych emocji i opowieści o człowieku?

Tak, to dla mnie kluczowa kwestia. W moich filmach zawsze w centrum stawiam człowieka, a nie efektowną historię. Klasyczne Hollywood stawiało na pierwszym miejscu rozrywkę, dla mnie najważniejsza jest więź z bohaterem. Z zasady nie oceniam swoich postaci, dzięki temu widzowie mogą się do nich zbliżyć.



spotkania	13:00	“Mocna płeć kontra Mocna płeć. Czyli o łamaniu stereotypów w serialach”. Nowe produkcje TVN.
Salon		Spotkanie z gwiazdami.
Black Red	16:00	Międzynarodowy Konkurs Filmów Krótkometrażowych
White		Spotkanie z twórcami
	17:15	Lekcja kina – Veit Helmer Film “Staniczek”
	20:00	Magdalena Łazarkiewicz Film “Powrót”



Dokument w reżyserii Rona Howarda poświęcony życiu i twórczości najśłynniejszego tenora końca XX wieku pokazywany jest w sekcji „Muzyka – moja miłość”. Luciano Pavarotti był wybitnym śpiewakiem operowym, któremu elitarną formę sztuki udało się uczynić rozrywką dla wszystkich.

Reżyser filmu znany jest m.in. z takich produkcji, jak „Apollo 13”, „Kod da Vinci” czy „Piękny umysł”. Nie jest także debiutem w zakresie kina biograficznego. Zawdzięczamy mu chociażby obraz opowiadający o rywalizacji Nikiego Laudy i Jamesa Hunta pt. „Wyścig”. Howard pierwsze kroki z kamerą stawiał już w wieku piętnastu lat, ale sławę i uznanie jako reżyser zdobył w 1977 roku filmem „Grand Theft Auto”. Od tego momentu pozostaje w czołówce twórców Hollywood, a jego dzieła cieszą się uznaniem po obu stronach oceanu. Tym razem, aby udokumentować życie słynnego śpiewaka, Howard udał się z kamerą między innymi do włoskiej Modeny, gdzie Pavarotti rozpoczął swoją muzyczną karierę.

W wykreowaniu opowieści o Luciano pomogły reżyserowi archiwalne zdjęcia, nagrania koncertów, wywiady z samym artystą i jego najbliższymi. Kariera człowieka, który przyszedł na świat jako syn piekarza stała się poniekąd dziełem przypadku. Luciano Pavarotti urodził się w 1935 roku, jego ojciec był piekarzem, ale także chórzystą w miejscowej operze. Przyszły artysta studiował w rodzinnej Modenie, jak i w Japonii. Debiutował w latach sześćdziesiątych po wygraniu konkursu w Reggio Emilia. Później występował w Covent Garden, La Scali oraz w Metropolitan Opera. Dysponował mocnym głosem o rozległej skali, co umożliwiło mu pojawianie się na czołowych scenach teatrów operowych świata. Wyjątkowym momentem w jego karierze był występ w Termach Karakalli w Rzymie, w 1990 roku, w przeddzień finału mistrzostw

świata w piłce nożnej. Wówczas Luciano zapoczątkował wraz z Placido Domingo i Jose Carrerasem słynne koncerty „Trzech tenorów”, które następnie odbywały się na Stadionie Wembley, w Hyde Parku w Londynie czy też w Central Parku. Później Pavarotti zaczął być na ustach całego świata, a jego wizerunek gościł na okładkach gazet aż do jego śmierci. Śpiewak nazywany jest gwiazdą rocka w operowym wydaniu, jego znakiem charakterystycznym był niesamowity głos, ale także wyjątkowa osobowość i charyzma.

Pavarotti wielokrotnie angażował się w akcje charytatywne razem z gwiazdami muzyki rozrywkowej. Współpracował m.in. z Andrea Bocellim, Erikiem Claptonem czy Celine Dion. Karierę zakończył w 2004 roku, tuż przed zaplanowaną wcześniej pożegnalną trasą koncertową dookoła świata. Dwa lata później pojawił się jednak na scenie podczas otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Turynie. Chorował na raka trzustki, zmarł w 2007 roku.

Dokumentalny „Pavarotti” opowiada o życiu i karierze artysty, nie brakuje w nim także skandali związanych z działalnością utalentowanego Włocha. Widzowie mogą spodziewać się licznych anegdot związanych z trudnym charakterem śpiewaka, a także historii związanej z romansem Pavarottiego z dużo młodszą od niego Nicolettą Mantovani. Poza tym w filmie znajdziemy mnóstwo wspinałej muzyki, a także dużą dawkę humoru i wzruszeń.

Marta Biskup

„Pavarotti”, reż. Ron Howard, 28.07, godz. 20:30, Kino Lubelskie

Dziś zagrają: 20:00 STUDIO KZMRZ JAM SESSION
21:00 KLUB FESTIWALOWY PERŁA

Kirszenbaum

Współczesny Kopciuszek

Zamiast pantofelka – tytułowy staniczek, zamiast księcia (z bajki) – maszynista tuż przed emeryturą w prostej i dowcipnej historii o miłości.

Veit Helmer zaczynał od filmów krótkometrażowych, a jego debiut fabularny „Tuvalu” (także w programie Dwóch Brzegów) został doceniony na wielu festiwalach na całym świecie. W tym roku niemiecki reżyser przyjeżdża do Kazimierza Dolnego ze swoim najnowszym dziełem pt. „Staniczek”. Opowiada o podróży starszego mężczyzny, który próbuje zwrócić zgubę tej jedynej, właściwej osobie. Zadanie wcale nie jest łatwe, ale bohater nie rezygnuje ze swoich poszukiwań. Ta metaforyczna opowieść pozbawiona słów czerpie wiele z tradycji kina niemego. W humorystyczny i poetycki sposób traktuje o sprawach uniwersalnych, czyli uczuciach. Zdecydowanie warto zapoznać się z oryginalną twórczością Helmera opierającej się w większym stopniu na obrazach niż dialogach.

Adam Lewandowski

„Staniczek”, reż. Veit Helmer, 28 lipca, godz. 15:30, Kino Lubelskie



Cud za miedzą



Na Dwóch Brzegach zobaczycie wyjątkową sekcję kina litewskiego. W ramach tej części programu pokazujemy cztery filmy z tamtego rejonu. Każdy z nich reprezentuje inny okres z historii kinematografii naszego sąsiada.

Drugiego dnia festiwalu prezentujemy „Cud” w reżyserii Eglė Vetelytė. Film opowiada bliską nam historię. Jest rok 1992. Na horyzoncie wielu Litwinów widzi pełną swobodę i wolność. Jednak dla Ireny nowa rzeczywistość przynosi przede wszystkim problemy. Jej farma chyli się ku upadkowi. Z pomocą przychodzi Amerykanin, który chce zrewitalizować rodzinny dorobek. „Cud” skupia się na realiach transformacji kraju uzależnionego od Związku Radzieckiego. Reżyserka zastanawia się nad konsekwencjami społeczno-gospodarczymi mieszkańców jej kraju. W tle pojawiają się uczucia silniejsze od politycznej zawieruchy.

Kacper Rogalewski

„Cud”, reż. Eglė Vetelytė, 28.07, godz. 12:00, Małe Kino

Mięćmierz

15:00

GALERIA NA PŁOCIE Harmonia – Tomek Sikora wernisaż

16:00

GALERIA KLIMATY Podwodny mikrokosmos – Adam Sokólski wernisaż

17:00

GALERIA KLIMATY Niebo 2 – Jarosław T. Kłós finisaż

Obcy dom

Rodzinny dom to miejsce, które powinno się kojarzyć z ciepłem i akceptacją. Co zrobić, jeśli z jakiegoś powodu zaczynają się nas tam wstydzić i traktować jak wyrzutka? „Powrót” Magdaleny Łazarkiewicz to kolejna w jej dorobku historia, gdzie przygląda się małomiasteczkowej społeczności, tym razem portretując bohaterkę zmagającą się z traumą z przeszłości.

Magdalena Łazarkiewicz jest reżyserką filmową i teatralną. Na początku kariery pracowała przy filmach dokumentalnych. Swoją debiut fabularny nakręciła pod kierunkiem Krzysztofa Kieślowskiego. Współpracowała z Andrzejem Wajdą przy filmie „Panny z wilka”. Wyreżyserowała m.in.: „Ostatni dzwonek”, „Na koniec świata”, „Maraton tańca”, a także większość odcinków serialu „Głęboka woda”. W swojej twórczości odwołuje się do kina moralnego niepokoju – szczególnie interesują ją granice moralności oraz hipokryzja w relacjach międzyludzkich. Lubi opowiadać o bohaterach tragicznych, którzy z jakiegoś powodu stają się outsiderami.

„Powrót”, reż. Magdalena Łazarkiewicz, 28 lipca, godz. 18:15, Małe Kino. Po seansie spotkanie z reżyserką w salonie Black Red White.

Punktuje przywary, starając się unikać taniej publicystyki i skupiać na emocjach postaci, o których opowiada.

W „Powrocie” opowiada o Urszuli, która została w młodości porwana i zmuszana do prostytucji. Po traumatycznych przeżyciach udało jej się uciec, a następnie powrócić do rodzinnego miasteczka. Znajduje się w społeczności pozornie pielęgnującej zasady moralne i miłość do bliźniego. Tam doświadcza jednak braku akceptacji ze strony mieszkańców, a nawet swoich najbliższych. Bohaterka buntuje się więc przeciwko otoczeniu, w którym tyle się mówi o chrześcijańskim miłosierdziu, ale nie ma to odzwierciedlenia w rzeczywistości. Sama reżyserka wspominała w wywiadach, że zainspirowała ją prawdziwa historia. „Powrót” może więc nie tylko poruszyć, ale wywołać refleksję nad systemem wartości i konsekwencjami własnych czynów.

Adam Lewandowski



Szczęścia chodzą parami

„Całe szczęście” Tomasza Koneckiego to historia uczucia, które zrodziło się nieoczekiwanie.

Marta (Roma Gąsiorowska) jest boginią fitnessu i prawdziwym zwierzęciem medialnym. Robert (Piotr Adamczyk) to muzyk i owdowiały ojciec Filipa. Życie głównego bohatera koncentruje się na wychowywaniu syna i pracy w orkiestrze symfonicznej. Ona jest spontaniczną ekstrawertyczką, która wydaje się być urodzona do funkcjonowania w obiektywach kamer i świetle reflektorów. W statycznym świecie Roberta na wszystko jest czas i miejsce – w filmie dowiemy się, czy pojawienie się Marty zdoła zaburzyć tę naturalną harmonię.

Miłosne perypetie dzieją się w scenerii kaszubskich pejzaży, gdzie kręcono większość zdjęć. Reżyser – Tomasz Konecki – znany



z produkcji komediowych, takich jak: „Ciało” (2003), „Testosteron” (2007), „Lejdis” (2008), „Idealny facet dla mojej dziewczyny” (2009) czy „Listy do M. 3” (2017), tym razem przygotował dla polskiej widowni porcję kina rodzinnego. Oprócz gwiazdorskiej obsady w postaci wcześniej wspomnianych – Romy Gąsiorowskiej i Piotra Adamczyka, na ekranie pojawiają się m.in. Izabela Dąbrowska, Tomasz Sapryk, Marieta Żukowska, Joanna Liszowska i młody, acz zdolny aktor – Maksymilian Balcerowski.

Mateusz Chról

„Całe szczęście”, reż. Tomasz Konecki, 28.07.2019, godz. 21:00, Kino Perła, Mały Rynek



Jeden z najwybitniejszych polskich aktorów obchodzi w tym roku jubileusz 80 urodzin. Jest aktywny zawodowo od początku lat 60., a w trakcie festiwalu przypomniany zostanie film „Tam i z powrotem” w reżyserii Wojciecha Wójcika z Januszem Gajosem w roli głównej.

Czasami w dyskusjach używa się stwierdzeń „dobry jak na polskie kino” lub „świetny jak na nasze warunki” – do Janusza Gajosa nie pasują, ponieważ to zdecydowanie aktor światowego formatu. „Żółty szalik”, „Piłkarski poker” albo „Psy” to zaledwie trzy tytuły z bogatego dorobku artystycznego aktora, które zapisały się w pamięci widzów. Jego talent został doceniony stosunkowo późno, kiedy nabrał doświadczenia i stał się w pełni dojrzałym artystą. Trudny do zaszufładowania, ponieważ wybiera role wymagające niejednoznacznych, wewnętrznie skonfliktowanych postaci. Uniwersalny, bo sprawdza się przecież zarówno w kreacjach dramatycznych, jak i komediowych – wystarczy przypomnieć chociażby doświadczenie w występach kabaretowych. Wreszcie – starannie wybierający scenariusze i wnikliwy w budowaniu swoich ról – zawsze starający się wydobyć jakąś prawdę o człowieku.

Współpracował z najlepszymi polskimi reżyserami: Andrzejem Wajdą, Kazimierzem Kutzem, Krzysztofem Kieślowskim, Ryszardem Bugajskim, Janem Jakubem Kolskim czy Januszem Morgensternem. W szczególności wspomina pracę z Kutzem, z którym uchwycił wyjątkową nić porozumienia. Został nagrodzony Orłem za role w filmach: „To ja, złodziej”, „Jasminum”, „Mniejsze

zło”, „Body/Ciało” oraz „Kler”, a także wyróżniony specjalną nagrodą za osiągnięcia życia. Ponadto wielokrotnie zdobywał nagrody, m.in. na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku (później Gdyni) lub na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Występował w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi, a później w kilku warszawskich teatrach (Komedia, Kwadrat, Dramatyczny, Narodowy), z czego najdłużej w Teatrze Powszechnym. Przez wiele lat ogromnym zainteresowaniem cieszył się jego monodram „Msza za miasto Arras” według Andrzeja Szczypiorskiego wystawiany właśnie w Teatrze Powszechnym, a później w zmienionej formie w Teatrze Narodowym.

Janusz Gajos pasjonuje się fotografią, co za skutkowało autorskimi wystawami jego prac w wielu polskich miastach. Tworzy portrety oraz pejzaże, a o swojej pasji mówi: „Fotografia jest dla mnie sposobem patrzenia na życie”. Ulubionym aktorem Gajosa jest Anthony Hopkins, z którym łączy go umiejętność zafascynowania widza postaciami czarnych charakterów. Doceńmy wkład aktora w historię polskiego kina, świętując jego benefis na Dwóch Brzegach.

Adam Lewandowski

Benefis Janusza Gajosa 4x20, pokaz filmu „**Tam i z powrotem**”, reż. Wojciech Wójcik, 02.08, godz. 20:00, Kino Lubelskie

Janowiec nad Wisłą

20:00

GOK JANOWIEC HUMANI

reż./dir. Katarzyna Trzaska, 2016, PL, 61'
PROJEKCJA TEATROTEKI

Krócej znaczy więcej

Pogląd, że filmy krótkometrażowe potrafią oddziaływać na odbiorców równie silnie jak długometrażowe jest w pełni uzasadniony. Przecież pierwszymi filmami w historii kina były dzieła krótkometrażowe.

Z tego powodu już od pierwszych dni festiwalu warto zwrócić uwagę na sekcję krótkich metraży prezentowaną na Dwóch Brzegach. Wyróżniają się wśród nich dwie animacje: „Circuit” w reżyserii Delii Hess ukazująca historię małej planety, na której wszystko toczy się według niezmiennego obiegu ekosystemu oraz „Się zjada” Edyty Adamczak – groteskowa historia o tym, co trafia na nasze talerze. Wielbicieli komedii zapewne zainteresuje krótki metraż „We’re Still Here” Aleksandra Rönnerberga opowiadający o mitycznej istocie – Florianie Ogórku. Figlarna postać stara się wyszkolić inne stwory do życia w ludzkim świecie. Poważniejszą tematykę podejmują „Dorotchka” Olgi Delane ukazujący historię rozmyślającej nad swoim życiem osiemdziesięcioletniej babci oraz „Prisoner of Society” w reżyserii Rati Tsiteladze. To intymna wyprawa w głąb umysłu młodej transpłciowej kobiety. Te genialne krótkie metraże na pewno poruszą i zachwycają każdego widza.

W tym roku do Międzynarodowego Konkursu Filmów Krótkometrażowych zgłoszono 323 filmy z całego świata. Komisja selekcyjna

Międzynarodowy Konkurs Filmów Krótkometrażowych (blok II), 28.07, godz. 14:00, Małe Kino

wybrała 34 filmy: 19 to produkcje polskie, 15 – zagraniczne (Niemcy, Wielka Brytania, Holandia, Szwecja, Austria, Szwajcaria, Rumunia, Grecja, Izrael, Brazylia, USA).

Filmy oceniać będzie jury złożone z profesjonalistów: reżyser i scenarzysta Kuba Czekaj („Baby bump”, „Królewicz Olch”, „Ciemnego pokoju nie trzeba się bać” – laureat Niezależnego Konkursu Filmów Krótkometrażowych naszego Festiwalu w 2010 roku), montażysta Przemysław Chruścielewski („Deep love”, „Ostatnia rodzina”, „Serce miłości”) oraz aktorka Martina Apostolova (nagrodzona na 34. Warszawskim Festiwalu Filmowym za rolę w filmie „Irina”, który będzie można obejrzeć na Dwóch Brzegach 31 lipca).

Julia Smyk



Kobiety w roli głównej



W niedzielę zapraszamy na wyjątkowe spotkanie z gwiazdami TVN. Grażyna Torbicka porozmawia o łamaniu stereotypów w produkcjach telewizyjnych z aktorami seriali „Chyłka-Zaginięcie”, „Pod powierzchnią” i „Prawo Agaty”. Do Kazimierza Dolnego przyjadą m.in. Magdalena Cielecka i Daria Widawska. To też idealna okazja do zapoznania się z nowymi propozycjami stacji.

O tym, jak zmieniają się bohaterki kobiece w serialach opowiedzą Magdalena Cielecka i Olga Boładź. Aktorki wystąpiły w „Chyłce – Zaginięciu”. To historia prawniczo-kryminalna, która zaangażowała widzów już od pierwszego odcinka. W roli głównej Chyłka, bezkompromisowa prawniczka. Aby bronić swoich klientów, korzysta

nie tylko ze swojej wiedzy. Inteligencja, odwaga oraz determinacja pomagają jej wygrać każdą sprawę. Serial jest pierwszą ekranizacją prozy Remigiusza Mroza, pisarza, którego twórczość stanowi fenomen literacki ostatnich lat.

W dyskusji wezmą udział również Daria Widawska i Leszek Lichota z „Prawa Agaty”. To popularny serial o trzydziestoparoletniej prawniczkę, która z powodu utraty pracy staje przed wyzwaniem stworzenia własnej kancelarii, zmagając się z wieloma problemami i trudnościami. Z kolei obiecująca aktorka Maria Kowalska przybliży postać z serialu „Pod powierzchnią”, opowiadającego historię o ludzkich namietnościach i słabościach.

Julia Smyk

„Mocna płęć kontra mocna płęć. Czyli o łamaniu stereotypów w serialach”, 28.07, godz. 13:00, salon Black Red White

Za starzy na bit, za smutni na punk

Duet Kirszenbaum podbija muzyczne sceny. W niedzielę możecie ich posłuchać w Klubie Festiwalowym Perła.

„Kirszenbaum jest jak Wyspiański na mefedronie. Krakowski duet ożywia postfolkowe zgłiszcza, wyznacza im świeże kierunki i wrzuca prosto na loopery, ze słowiańskim przytupem zderzając Toma Waitsa i Junip. Zola krzyczy na klezmerów, Henry Miller tańczy z Muminkami, a efektem jest melancholijna, intertekstual-



na karuzela” – w ten finezyjny sposób opisują swój projekt autorzy całego zamieszania Kacper Szpyrka i Jakub Wiśniewski. Pierwszy jest filozofem, a drugi anglistą, stąd ich utwory aż kipią od nawiązań literackich – Alberta Camusa, Tove Jansson, Terry’ego Pratchetta i Franza Kafki. Kirszenbaum to nie pierwsze wspólne przedsięwzięcie muzyków. Wcześniej pod auspicjami zespołu „Pora wiatru” zagraли ponad 150 koncertów, a w 2014 roku wystąpili w finale programu „Must Be The Music”. Z czasem odeszli od skocznych rytmów country i zwrócili się ku mniej akustycznym brzmieniom. Grający na skrzypcach Kacper chwycił za looper, zaś gitarzysta, Jakub, zaszalał ze stomboxem. Tak narodził się Kirszenbaum. Muzycy zajrzeli do niszy muzyki etnicznej i wyciągnęli z niej hipnotyzujące dźwięki, noszące ślady słowiańskich, klezmerskich i anglosaskich odmian folku.

Artyści eksperymentują nie tylko z poetyką i akustyczną warstwą utworów. Wizyjne teledyski zachwycają artystycznymi kolażami klasyki kina niemego z japońską „Godzillą”. Czy Wy też chcecie wprowadzić się w muzyczny trans?

Monika Pietras

**Występ zespołu Kirszenbaum dziś o 21:00
w Klubie Festiwalowym Perła.**

Partner Strategiczny Festiwalu



Partner Generalny Festiwalu



Sponsorzy



Partnerzy



Partnerzy Technologiczni

Organizatorzy



Patronat Medialny



www.dwabrzezi.pl

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Partnerem wydarzenia jest Województwo Lubelskie.
Wydatek współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

FB: Festiwal Dwa Brzezi